

MÜLLER: RZĄD GOTOWY DO DIALOGU ZE ZWIĄZKOWCAMI O GÓRNICTWIE

Jesteśmy otwarci na dialog ze związkowcami o górnictwie, także na szczeblu rządowym, ale poczekajmy na efekty prac grupy roboczej, która ma wypracować rozwiązania w tej sprawie - powiedział w poniedziałek rzecznik rządu Piotr Müller.

W poniedziałek centrale związkowe działające na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim zdecydowały o wznowieniu działalności Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego oraz ogłoszeniu pogotowia strajkowego w całym regionie. Decyzja związkowców wynika z negatywnej oceny dotychczasowego przebiegu prac wspólnego rządowo-związkowego zespołu, który ma wypracować rozwiązania dla górnictwa i energetyki.

Związki zaapelowały do premiera Mateusza Morawieckiego, by osobiście przewodniczył toczącym się rozmowom - na spełnienie tego postulatu związkowcy dali szefowi rządu czas do 21 września.

O decyzję związkowców pytani byli w poniedziałek na konferencji prasowej w Warszawie szef KPRM Michał Dworczyk i rzecznik rządu Piotr Müller. "Ta informacja jest dla mnie nowa, ale mogę zapewnić o jednym - pan premier jest człowiekiem dialogu, rozmawia ze wszystkimi grupami społecznymi i zawodowymi na tematy nawet najbardziej trudne. Nie jest dla mnie zaskoczeniem, że kolejne jakieś grupy zgłaszają się i deklarują gotowość do rozmowy" - powiedział szef KPRM.

Rzecznik rządu przypomniał z kolei, że rząd powołał pełnomocnika ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa. "My od samego początku wskazujemy na to, że transformacja energetyczna oraz los polskiego górnictwa jest dla nas bardzo ważny. My jesteśmy otwarci na ten dialog, ale również pamiętajmy o tym, że na początku w grupach roboczych trzeba ustalić niektóre szczegóły dotyczące polskiego górnictwa" - powiedział Müller.

Przypomniał, że ostatnie takie spotkanie z udziałem pełnomocnika ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa Artura Sobonia miało miejsce w ubiegłym tygodniu w Warszawie. Chodzi o czwartkowe spotkanie związków zawodowych, strony rządowej i pracodawców w ramach wspólnego zespołu mającego wypracować program dla górnictwa i energetyki.

"Jeszcze raz podkreślamy, że w pełnym dialogu będziemy w tych kwestiach rozmawiać i oczywiście, gdy będzie to potrzebne, również na poziomie rządowym, ale poczekajmy najpierw na wypracowanie efektu faktycznie tej pracy w grupie roboczej, która miała swoje spotkanie" - powiedział.

Podkreślił, że w ramach grupy mają zostać wypracowane "różnego rodzaju rozwiązania". "Na początek warto na stół właśnie położyć te różne warianty, z tych wariantów wybrać, a później spotkać się faktycznie, gdy takie rozbieżności, by się pojawiły na wyższym poziomie" - przekonywał.

Na uwagę, że związkowcy ogłosili pogotowie strajkowe i nie są zadowoleni z dotychczasowych prac grupy, odparł: "To spotkanie odbyło się tydzień temu, poczekajmy na dalsze prace zespołu". Jak dodał, "pogłębione, merytoryczne spotkania będą trwały jakieś czas". Wyraził przekonanie, że przyniosą one rozwiązania, które usatysfakcjonują obie strony.